

Listopad-grudzień 2016



W numerze między innymi:

→ **VII Powiatowa Olimpiada
Mikołajkowa**

→ **projekt : Boże Narodzenie w krajach
anglojęzycznych**

→ **wywiady**

→ **o naszych sukcesach**

→ **nasza twórczość**

→ **przemyślenia uczniów**

→ **horoskop**

→ **humor**

Gdy nauczyciel był grzeczny...



zasłużył na zdjęcie z Mikołajem.

Redakcja gazety:

Konrad Adamowicz, Aleksandra Budzyńska, Kamila Drożdżuk, Kamila Korczyk Magdalena Kościańczuk, Wiktoria Klementewicz, Przemysław Ładniak, Julia Łobejko, Julia Maksymiuk, Maria Nowicka, Aleksandra Parać, Konrad Parać, Natalia Patkowska, Zuzanna Petkowicz, Łucja Szaniawska, Izabela Świdorska Lidia Teleszko, Klaudia Teleszko, Emma Żukowska

Opiekunowie:

Barbara Pawelec i Anna Rožen

Ernestine Lawrence

Od 20 do 29 października przebywała u nas pani Ernestine Lawrence. Była to jej druga wizyta –pierwszy raz na krótko była w maju. Pani Ernestine, z domu Rybak, poszukuje rodziny. Jest wnuczką żydowskich imigrantów. Dziadek ze strony ojca przybył do Wielkiej Brytanii około 1901 roku. Jak się okazało, pochodził z Wohynia i tu chodził do szkoły! Dlatego Ernestine przyjechała do nas, by prowadzić poszukiwania członków swojej rodziny. Przebywając w Wohyniu, przeszukiwała archiwa szkolne i gminne oraz gościnnie prowadziła zajęcia z naszymi uczniami. Jej pobyt okazał się bardzo owocny- my zyskaliśmy niepowtarzalną okazję obcowania z native speakerem, Ernestine znalazła kolejnego członka swojej rodziny-siostrę dziadka. Wohyn bardzo jej się spodobał, są to przecież jej „rodzinne strony”, dlatego chciałyby tu wrócić.

W czasie pobytu w naszej szkole przewodnikami i przyjaciółkami pani Ernestine stały się panie-Monika Panasiuk i Anna Rożen.



Rozmowa z Ernestine Lawrence

1. Przyjechała pani do Polski, żeby odnaleźć swoje korzenie. Skąd ten pomysł??

„Zaczęłam poszukiwania dwa lata temu. Ponieważ przeczytałam książkę pt. „Sztukmistrz z Lublina” Isaac’a Bashewis Singer’a

i pomyślałam, że może ja pochodzę akurat z Lublina.”

2.Jak dawno pani rodzina mieszkała w Polsce?

„Mój dziadek Joseph Jacob Rybak urodził się w Wohyniu w 1884 r. A w 1905 r. wyjechał ze swoim bratem do Anglii. Musieli wyjechać z kraju, aby chronić swoje życie, bo byli Żydami i żyli w czasach ich prześladowań.

Mojej rodziny już tutaj nie ma, bo tych, którzy zostali, wywieziono do obozów koncentracyjnych."

3. Jakie są pani hobby?

„Moją pasją jest ludowy taniec, a także granie muzyki ludowej na flecie. Nie jestem zbyt dobra w grze na flecie, ale uwielbiam taniec. Zaczęłam naukę, gdy miałam 5 lat."



4. Czy podoba się pani w Polsce?

Co szczególnie zauważyła pani w Polakach?

„Polacy są bardzo przyjacielscy i niezmiernie gościnni. Ciągłe mnie karmią i teraz jestem zbyt gruba. Przytyłam chyba z 2kg!"

5. Była pani w naszej szkole przez kilka dni.

Może pani porównać szkołę polską ze szkołą angielską?

„Tutaj na przerwie jest bardzo głośno. Dzieci w kółko biegają i krzyczą. W Anglii podczas przerwy dzieci są na dworze, a jeżeli pada wtedy zostają na korytarzu."

6. Była pani na lekcjach angielskiego w naszej szkole. Co może pani powiedzieć o poziomie tego języka w naszej szkole?

„Myślę, że poziom angielskiego, szczególnie w gimnazjum, jest dobry. Młodsze dzieci są trochę nieśmiałe i wstydzą się mówić."

7. Czy dla pani język polski jest dla pani trudny czy łatwy?

„Polski jest dla mnie bardzo trudny-wymowa zawiera dużo spółgłosek i mało samogłosek i to czyni go trudnym."

8. Czy planuje pani odwiedzić Polskę ponownie?

„Chciałabym przyjechać znowu do Polski, prawdopodobnie w przyszłym roku i możliwe, że zajrzę również do waszej szkoły. Chciałabym też kiedyś kupić mały, stary domek w Wohyniu i go wyremontować. Później zamienić go w muzeum, aby upamiętnić ludzi którzy mieszkali w Wohyniu, a szczególnie wohyńskich Żydów."

Rozmawiała Ola Budzyńska

Tradycje bożonarodzeniowe w krajach anglojęzycznych

Autorzy projektu:

Aleksandra Budzyńska – kl. IIc

Aleksandra Kawicz- kl. IIIa

Paweł Łaski –kl. IIc

Łucja Szaniawska kl. IIa



Pod opieką p. Anny Rożen



Słownik świąteczny angielsko- polski

ANGEL - Anioł

CANDLE - Świeczka

CHRISTMAS CAROL - Kolęda

CHRISTMAS CRIB - Szopka

CHRISTMAS EVE - Wigilia

CHRISTMAS GREETINGS CARD - Kartka z życzeniami

CHRISTMAS GREETINGS - Życzenia Świąteczne

CHRISTMAS MIDNIGHT MASS - Pasterka

CHRISTMAS TREE - Choinka

- BELL - dzwoneczek
- CHAIN - łańcuch
- GLASS BALL - bombka
- LIGHTS - światełka na choinkę

CHRISTMAS WREATH - Stroik Świąteczny

THE FIRST STAR - Pierwsza Gwiazdka

GIFT / PRESENT - Prezent

MISTLETOE - Jemiola

REINDEER - Renifer

SANTA CLAUSE / FATHER CHRISTMAS - Święty
Mikołaj

SHEPHERD - Pasterz

SNOW - Śnieg

SNOWMAN - Bałwan

STOCKING - Skarpeta na prezenty

WAFER - Opłatek

WINTER - Zima

DISHES - DANIA

BEETROOT SOUP - barszcz

CARP - karp

DUMPLINGS FILLED WITH SAUERKRAUT AND MUSHROOMS

- pierogi z kapustą kiszoną i grzybami

HERRING - śledź

RAVIOLIS - uszka

FRIED FISH - smażona ryba

FISH WITH VEGETABLES - ryba z warzywami

HOTCHPOTCH - groch z kapustą

SAUERKRAUT WITH BEAN - fasola z kapustą

SAUERKRAUT STEW WITH MEAT - bigos

CAKES - CIASTA

GINGERBREAD / HONEY CAKE - piernik

POPPY-SEED CAKE - makowiec

CHEESECAKE - sernik

CAKE - babka / kotacz

LAYER CAKE - przekładaniec

FRUIT CAKE - keks

SPONGE CAKE - ciasto biszkoptowe

CHRISTMAS CAKE - ciasto owocowe pokryte marcepanem
i lukrem

ROCK CAKE - twardy piernik z rodzynkami

YEAST-CAKE - ciasto drożdżowe

KIND OF CAKE - mazurek

CREAM CAKE - ciastko z kremem

DRINKS - NAPOJE

STEWED FRUIT - kompot

WINE - wino

Christmas traditions in the UK

In the UK families often celebrate Christmas together, so they can watch each other open their presents!

Most families have a Christmas Tree (or maybe even two!) in their house for Christmas. The decorating of the tree is usually a family occasion, with everyone helping. Holly, Ivy and Mistletoe are also sometimes used to decorate homes or other buildings. Like a lot of countries, Nativity Plays and Carol Services are also very popular at Christmas time.

Children believe that Father Christmas or Santa Claus leaves presents in stockings or pillow-cases. These are normally hung up by the fire or by the children's beds on Christmas Eve. Children sometimes leave out mince pies and brandy for Father Christmas to eat and drink when he visits them. Now, some people say that a non-alcoholic drink should be left for Santa as he has to drive! Children write letters to Father Christmas/Santa listing their requests, but sometimes instead of putting them in the post, the letters are tossed into the fireplace. The draught carries the letters up the chimney and Father Christmas/Santa reads the smoke.

In the UK, the main Christmas Meal is usually eaten at lunchtime or early afternoon on Christmas Day. It's normally roast turkey, roast vegetables and 'all the trimmings' which means vegetables like carrots & peas, stuffing and sometimes bacon and sausages. It's often served with cranberry sauce and bread sauce. Traditionally, and before turkey was available, roast beef or goose was the main Christmas meal. One vegetable that is often at Christmas in the UK are brussel sprouts.

It is traditional to light a special 'Yule log' on Christmas Eve and keep it burning through the 12 nights of Christmas until Twelfth Night. Traditionally, a huge log would be selected in the forest on Christmas Eve, decorated with ribbons, and dragged back home. This was known as 'Bringing in the Yule Log'. The magical properties of the Yule Log were said to ensure good luck in the coming year to all those who lent a hand at pulling it over the rough ground. After lighting, it was kept burning throughout the twelve days of Christmas. For Christians, the symbolism of the Yule log was that it represented the need to keep the stable warm for the Infant Christ.

Crackers are typically pulled at the Christmas dinner table or at parties. The cracker is pulled by two people. In one version of the cracker tradition, the person with the larger portion of cracker empties the contents from the

tube and keeps them. In another, each person has their own cracker and keeps its contents regardless of whose end they were in. Typically these contents are a coloured paper hat, a small toy, a small plastic model or other trinket and a motto, a joke, and a riddle or piece of trivia on a small strip of paper. The paper hats, with the appearance of crowns, are usually worn when eating Christmas dinner.

The custom of kissing under Mistletoe comes from England. The original custom was that a berry was picked from the sprig of Mistletoe before the person could be kissed and when all the berries had gone, there could be no more kissing! Mistletoe is a plant that grows on range of trees including willow, apple and oak trees. The tradition of hanging it in the house goes back to the times of the ancient Druids. It is supposed to possess mystical powers which bring good luck to the household and wards off evil spirits. It was also used as a sign of love and friendship in Norse mythology and that's where the custom of kissing under Mistletoe comes from.

Cicha noc

1. Cicha noc, święta noc
Pokój niesie ludziom wszem,
A u żółbka Matka święta
Czuwa sama, uśmiechnięta,
Nad Dzieciątka snem,
Nad Dzieciątka snem.

2. Cicha noc, święta noc...
Pastuszkowie od swych trzód
Biegna wielce zadziwieni,
Za anielskim głosem pieni,
Gdzie się spełnił cud,
Gdzie się spełnił cud.

3. Cicha noc, święta noc...
Narodzony Boży Syn,
Pan wielkiego majestatu,
Niesie dziś całemu światu
Odkupienie win,
Odkupienie win.

Silent night

Silent night, holly night
All is calm, all is bright
Sleep in Virgin Mother and Child
Holy infant so tender and Mild
Sleep is Heavenly peace
Sleep in Heavenly peace.

Silent night, holly night,
Shepherds of their flocks
They run very surprised
Behind the angelic voice of lay
Where we met a miracle
Where we met a miracle.

Silent night, holly night,
Boorn Son of Good
Mr. of Big mayesty
Brings the whole world today
Redemption wines
Redemption wines.

DZISIAJ W BETLEJEM

Dzisiaj w Betlejem, dzisiaj w
Betlejem

wesoła nowina,
że Panna czysta, że Panna
czysta
porodziła Syna.

**Chrystus się rodzi,
nas oswobodzi,
Anieli grają,
króle witają,
pasterze śpiewają,
bydłęta kłękają,
cuda, cuda ogłaszają. X2**

Maryja Panna, Maryja Panna
Dzieciątko piastuje,
i Józef Święty, i Józef Święty
Ono pielęgnuje.

Chrystus się rodzi...

Choć w stajeneczce, choć w
stajeneczce
Panna syna rodzi
Przecież On wkrótce, przecież
On wkrótce
ludzi oswobodzi

Chrystus się rodzi...

I Trzej Królowie, i Trzej
Królowie
od wschodu przybyli
I dary Panu, i dary Panu
kosztowne złożyli

Chrystus się rodzi...

Pójdźmy też i my, pójdźmy też i
my
przywitać Jezusa
Króla nad królami, Króla nad
królami
uwielbić Chrystusa

Chrystus się rodzi...

Today in Bethlehem

Today in Bethlehem, today in
Bethlehem,

We bring cheerful news,
That the pure Miss, that the
pure Miss,
Gave birth to a son.

**Christ is born,
He will save us,
Angels are playing,
Kings are welcoming,
The shepherds are singing,
Cattle are kneeling,
They're announcing, they're
announcing miracles. X2**

Mary, Mary, Is holding her child,
And holy Joseph and holy
Joseph, He's caring for her.

Christ is born...X2

Although in a shed, although in
a shed, Mary gave birth to her
son, He will soon, he will soon,
Save everyone.

Christ is born...X2

And the three Kings, and three
Kings Came from the East,
And the gifts they gave, and the
gifts they gave,
Were expensive.

Christ is born...X2

Let's also go, let's also go,
To visit Jesus,
King of kings, king of kings,
We'll worship him.

Today, our everlasting king,
Who has been laid, who has
been laid,

On the green straw.

Christ is born...X2

BÓG SIĘ RODZI

Bóg się rodzi, moc truchleje,
Pan niebiosów obnażony!
Ogień krzepnie, blask ciemnieje,
Ma granice Nieskończony.
Wzgardzony, okryty chwałą,
Śmiertelny Król nad wiekami!
A Słowo Ciałem się stało
I mieszkało między nami.

Cóż masz niebo nad ziemiany?
Bóg porzucił szczęście swoje,
Wszedł między lud ukochany,
Dzieląc z nim trudy i znoje.
Niemąło cierpiał, niemąło,
Żeśmy byli winni sami. *A Słowo...*

W nędznej szopie urodzony,
Żłób Mu za kolebkę dano!
Cóż jest czym był otoczony?
Bydło, pasterze i siano.
Ubodzy, was to spotkało
Witać Go przed bogaczami!
A Słowo...

Potem królowie widziani
Cisną się między prostotą,
Niosąc dary Panu w dani:
Mirrę, kadzidło i złoto.
Bóstwo to razem zmieszało
Z wieśniaczymi ofiarami.
A Słowo...

Podnieś rękę, Boże Dziecię,
Błogosław Ojczyznę miłą!
W dobrych radach, w dobrym
bycie
Wspieraj jej siłę swą siłą.
Dom nasz i majątność całą,
I wszystkie wioski z miastami.
A Słowo...

God is born

God is born and night is shaken
He the Heaven's King lies naked.
The living Word knows brightness
darkened, He the Limitless takes
limit. Born disdained yet worship
given, Mortal, yet the Lord
eternal.

And the Word became flesh
And dwelt among us

What hast thou, O Heaven better,
God abandoned the perfection
Here to share the trial and sorrow
Of His poor, beloved people.
Suffered much and suffered
dearly, For we all were guilty
sinners,

And the Word...

Born into a common stable,
He is cradled in a manger.
How then tell me what surrounds
you Kine and peace and simple
shepherds.

You were ones who had the
honor Him to greet, and kings
came bowing.

And the Word...

Then the Kings welcome
Hurlled between simplicity,
Bringing gifts to the Lord as a gift
Myrrh, frankincense and gold.
Deity is all confused
With rustic gifts.

And the Word...

Raise your hand, the Divine Child,
Bless the Motherland nice!
The good counsel and well-being
Support the power of his might.
Our home and all possessions,
And all the villages to the cities.

And the Word.

Christmas traditions in the New Zealand

New Zealand celebrate only 25 December . Christmas Eve is ordinary job day. Day is hot. there is artificial snow . The homes are deverating. Most faimilles have a Cristmas Tree in their house. The eat Christmas dinner in the garden. On the table are : cooked ham, roaster turkey, salads and grilled meat. To drink are wine and beer. For dessert fruit pudding. After dinner is time for gifts. Christmas Symbol is Pohatakawa Tree with red flowers. In churchs celebrate masses and sing Christmas carols. People do nit sit in front of TV,

just go for a walk. In this way they are celebrated the feast oj the nativity oj Jesus Chrystus.

Życzenia

I wish you Christmas filled with magic, wonder and love – *Życzę Ci świąt wypelnionych magią, cudami i miłością*

I wish for you that all your Christmas wishes comes true! Merry Christmas! – *Życzę Wam, aby wszystkie Wasze życzenia bożonarodzeniowe się spełniły! Wesółch Świąt Bożego narodzenia!*

This Christmas, make it a point to bring a smile to every face you see. Wishing you and your family a Merry Christmas and a Happy New Year! Make it a special one! – *W te święta postaraj się, aby uśmiech zagościł na twarzy każdej osoby, którą spotkasz. Życzę Ci i Twojej rodzinie Wesółch świąt i szczęśliwego nowego roku!*

This Christmas may Santa Claus get you lots and lots of gifts. May all those gifts be just want you always wanted. May all your wishes, dreams and desires come true this Christmas. Have a Blessed Christmas. – *Życzę Ci, aby Święty Mikołaj przyniósł Ci wiele prezentów. Niech każdy z nich będzie czymś, o czym zawsze marzyłeś / aś. Niech spełnią się wszystkie Twoje marzenia. Życzę Ci błogosławionych świąt Bożego Narodzenia.*

May Santa Claus bring you lots of gifts! May your home be filled with peace and bliss! May Jesus shower His abundant blessings on you! Here's wishing you a Merry Christmas and a Promising New Year! – *Niech Święty Mikołaj przyniesie Ci dużo prezentów. Niech Twój dom wypelniony będzie pokojem i błogosławieństwem. Niech Jezus zsyła na Ciebie swoje błogosławieństwo. Oto życzenia Wesółch Świąt i obiecujacego Nowego Roku.*



Dnia 29.11.2016 w Radzynie Podlaskim odbył się konkurs czytelniczo-literacki, w którym uczestniczyły dwie dziewczyny z naszej szkoły przygotowane przez p. Elżbietę Chodyczko. Były to Paulina Stefaniak i ja Lidia Teleszko. W tej szkole było bardzo sympatycznie. Fajna atmosfera. Pojechaliśmy do Radzyna na drugi etap. Właśnie w nim miałyśmy zaprezentować nasze pasje czytelnicze. W pracy Pauliny doszukamy się przykładów książek Lusy Montgomery. W owych znajduje ona piękne przykłady przyrody, które są dla niej ważne. Natomiast, z mojej pracy wynika piękno fantastyki. Przytoczę jedną sentencję, która mnie zafascynowała: „Być nikim i nikogo nie kochać, znaczy to samo”. O jej rozwinięciu nie powiem. Wyniki owego konkursu przedstawiają się następująco:



- I miejsce – Joanna Grudzień
- II miejsce - Anastazja Bąk
Liwia Wojtaś
- III miejsce – Marta Zielińska
Natalia Semeniuk
Natalia Konaszewska
- wyróżnienia: Wiktoria Kokozska
Lidia Teleszko
Magdalena Drelowiec.

Lidia Teleszko

Polecam

W tym miesiącu chciałbym polecić czytelnikom serię książek Justina Sompera pod głównym tytułem "Wampiropiraci". Książka opowiada o bliźniętach Connorze i Grace Tempestach. Po śmierci ojca postanowili opuścić swoje miasteczko; które znajdowało się nad morzem. Niestety podczas podróży wybuchł straszny sztorm, który rozdzieli bliźnięta. Connor obudził się na statku piratów, ale na szczęście dla niego, zwerbowali go do swojej załogi, a Grace wylądowała na statku wampirów. Uratował ją kapitan statku. Na statku przebywali zwykli ludzie i wampiry, żyli razem w symbiozie do czasu buntu niepokornych wampirów.

Connor przez całą serię poszukiwał Grace. Gdy tylko ją znajdował, wydarzało się coś strasznego i ją tracił. Musiał ją jak najszybciej odnaleźć, w końcu to jego siostra.

Cała seria opowiada o wojnie między ludźmi a zbuntowanymi wampirami. Poznamy straszną historię rodziny Tempestów.

Ta książka, a właściwie cała seria, jest odpowiednia dla nastolatków, dlatego ją polecam.

Konrad Adamowicz

Polecam

Chciałabym polecić serię książek "Osobliwy dom Pani Peregrine" składającą się z trzech części: "Osobliwy dom Pani Peregrine" (została zekranizowana), "Miasto Cieni" , "Biblioteka dusz" . Autorem tych powieści jest Ransom Riggs. Seria opowiada o 15-letnim Amerykaninie - Jacobie, który przez nagłą i tajemniczą śmierć dziadka odkrywa swoje zdolności. Aby odkryć przyczynę śmierci dziadka, poznaje jego przeszłość. Podczas tego okazuje się, że musi uratować świat osobliwców, odbywa wiele walk z potworami. Kim są osobliwcy? Czy znajdzie Panią Peregrine? Czy uda mu się przeżyć? Jak potoczą się jego dalsze losy? Tego dowiedziecie się w tych książkach.

Wiktoria Klementewicz.

Matematyka, sporty, życzliwość. Pani Ewa Drzymała. Jaka jest?

1. Jaki jest Pani ulubiony sport i z czego wynikają te zainteresowania?

Lubię kibicować różnym sportowcom, ale szczególnie interesuję się boksem, sztukami walki i podnoszeniem ciężarów. Miałam okazję podziwiać współczesnych gladiatorów na Gali KSW 22 w Warszawie oraz na Mistrzostwach Świata w Podnoszeniu Ciężarów w 2014 roku we Wrocławiu.

Oglądałam również mecze siatkarskie, widziałam polskich siatkarzy „na żywo” w Katowicach i na Stadionie Narodowym w Warszawie.

Kibicuję też skoczkom narciarskim, wielu z nich widziałam w Wiśle, a z Mistrzem Olimpijskim, Kamilem Stochem, mam zdjęcie.

Dlaczego akurat te dyscypliny? Lubię i podziwiam prawdziwych mężczyzn.



2. Jaka była Pani jako nastolatka?

Chyba taka jak każda nastolatka w tamtych czasach. Czytałam dużo książek, chodziłam na prywatki, na których tańczyliśmy przy adapterze Bambino i płytach winylowych, śpiewałam w chórze szkolnym i kościelnym, no i odrabiałam lekcje. Pamiętam, że w liceum uczyłam się ciągle matematyki. Chodziliśmy do szkoły 6 dni w tygodniu, a matematyk było 8, więc dwa razy więcej godzin niż macie teraz.

3. Czy ma Pani marzenie, którego spełnienie umożliwiła praca w szkole? Jeśli tak, to jakie?

Nie wyobrażałam sobie nigdy spokojnej pracy przez 8 godz. przy biurku. Chciałam pracować z ludźmi. Praca w szkole dała mi taką możliwość. Fajnie jest obserwować, jak młody człowiek rośnie, zmienia się, mądrzeje. Ostatnie lata pokazały też, że praca nauczyciela w gimnazjum

jest coraz bardziej stresująca i wymagająca, ale nie żałuję wyboru zawodu. Moim marzeniem, takim na teraz, jest, aby z jakiegoś sprawdzianu wszyscy uczniowie otrzymali pozytywne oceny, a na egzaminie gimnazjalnym nie było wyników jednocyfrowych.



4. Jak najzabawniejsza historia przydarzyła się Pani z udziałem uczniów?

Pamiętam wiele różnych, śmiesznych zdarzeń.

Kiedyś pewien uczeń otrzymał z kartkówki jedynkę, nim doszedł do swojego miejsca w ławce, kartki już nie było, zjadł ją. Było również tak, że inny uczeń /kolega z klasy mojego syna/ odpisywał na parapecie w ubikacji pracę domową

z matematyki. Kiedy weszłam do łazienki, rzucił zeszyt do kabiny i trafił chcią, że wylądował on w otwartym klozecie. Trzeba było ponieść konsekwencje.

5. Ma Pani opinię bardzo dobrego nauczyciela, który potrafi świetnie wytłumaczyć matematykę nawet najsłabszym uczniom. Czy na Pani sposób nauczania wpłynęli nauczyciele, którzy panią uczyli? Czy jakiś nauczyciel był dla Pani autorytetem?

Dziękuję za miłe słowa. Szkoda tylko, że coraz więcej uczniów nie chce uczyć się matematyki, że coraz więcej uczniów w gimnazjum ma problemy z tabliczką mnożenia. Należę do pokolenia, które wielkim szacunkiem darzyło każdego nauczyciela. Bardzo ciepło wspominam swoich nauczycieli, pamiętam każdego z imienia i nazwiska.

W szczególności myślę o Panu, który uczył mnie matematyki w liceum. Był bardzo surowy i wymagający. Kiedy chodził po klasie, baliśmy się głośno oddychać. Uczył pracy samodzielnej i logicznego, precyzyjnego myślenia. Zadawał bardzo dużo. Teraz po latach wiem, że tak właśnie, w ciszy i skupieniu najskuteczniej można zainteresować i nauczyć matematyki.

6. Czy odchodząc na emeryturę czuje się Pani spełniona?
Czy z perspektywy czasu uważa Pani wybór zawodu za trafny?

Sukces /spełnienie/ nauczyciela mierzy się sukcesem jego uczniów. Miałam wielu uczniów uzdolnionych matematycznie, którzy byli finalistami i laureatami konkursów matematycznych, którzy dziś są inżynierami, lekarzami lub jeszcze studentami. Cieszę się, gdy słyszę, że moi uczniowie dobrze radzą sobie z matematyką w szkołach średnich. Tak, wybór zawodu był trafny. Nie wyobrażam sobie, że mogłam w życiu robić coś innego.

Z Panią Ewą rozmawiały

Kamila Droździuk i Kamila Korczyk

Pani Ewa Drzymala jest dobrą nauczycielką. Wspaniale tłumaczy matematykę, przywiązuje do niej dużą uwagę, chociaż czasami mogłaby trochę wrzucić na luz.

Łukasz Szaroń

Uważam, że pani Ewa to nauczyciel z powołania. Widać to m. in. w jej przygotowaniu do każdej lekcji oraz w chęci i umiejętności wytłumaczenia nawet bardzo trudnych zagadnień z matematyki. Cieszę się, że miałam tę przyjemność, by uczyła mnie przez trzy lata w gimnazjum.

Kamila Korczyk

Lubię panią Ewę za jej podejście do ucznia. My bardzo cenimy w nauczycielach ich chęć pomocy, którą pani z cierpliwością nam udziela. Podziwiam ją także za jej dokładność i zaangażowanie jakie wkłada w nauczanie matematyki.

Kamila Droździuk

Pani Ewa jest na co dzień miłą, pogodną, uśmiechniętą i ciepłą osobą, która troszczy się o to, aby jej uczniowie przyswoili jak najwięcej wiedzy. Bardzo podziwiam to, że chętnie zostaje po godzinach i organizuje kółka dla uczniów lepszych jak i słabszych.

Artur Trościańczyk

Niezwykłe Fakty

Najlżejsze bliźnięta

Dwie pary rodziców dzielą rekord w posiadaniu najlżejszych bliźnięt. Łącznie ważyły one 860g. Roshan Maralyn (490g.) i Melanie Louise (370g.) urodziła Katrina Gray 13 listopada 1993r. w szpitalu w Brisbane w australijskim stanie Queensland. Kilka miesięcy później 14 lutego 1994r. Kanadyjka Wendy Morrison urodziła malutkie bliźniaki Anne (420g.) i Johna (440g.) w szpitalu w Ottawie.

Śmiercionośny wąż

Kobra królewska może mieć nawet 5,7 m długości - jest największym jadowitym wężem na naszej planecie. Szacuje się, że kobry zabijają rocznie około 50 000 ludzi na całym świecie.

Chiny górą

Ping-pong został sportem olimpijskim w 1988r. i od tego czasu jest zdominowany przez Chińczyków, którzy zdobyli dotąd 41 medali.

Pierwsza rozpoznana kometa

Edmund Halley był pierwszy astronomem, który odkrył, że komety mają okresowe orbity. W 1705r. prawidłowo przewidział, że kometa nazywana później jego imieniem pojawi się ponownie w 1758r.

Największa głębina

Najgłębszym miejscem na Ziemi jest Głębina Challenger w Rowie Mariańskim na Oceanie Spokojnym. Jej głębokość to 10 944 m- więcej niż wysokość Mount Everestu.

Zuzanna Petkowicz

Mój nauczyciel

Moim ulubionym nauczycielem jest Pani Barbara Stepaniuk. Uczy języka polskiego oraz jest moją wychowawczynią.

Jest średniego wzrostu. Ma jasną cerę i krótkie blond włosy. Nie posiada znaków szczególnych. Ubiera się elegancko i schludnie. Mówi donośnym, ale łagodnym głosem. Bardzo dokładnie tłumaczy lekcje. Cechuje ją niezwykła cierpliwość do uczniów, a także wyróżnia się miłym i wyrozumiałym charakterem.

Sądzę, że każdy chciałby mieć takiego nauczyciela. Ze swoim spokojem, dobrym sercem i odrobiną stanowczości mogłaby zostać najlepszym dyrektorem w dziejach naszej szkoły. Lubię ją za to, że czasem się z nami pośmieje.

Julia Łobejko kl. Vb



Zadanie na sprawdzianie: Co się wydarzyło w roku 1241?

Odpowiedź ucznia: Było Boże Narodzenie i padał śnieg.
(Chyba nie o taką odpowiedź chodziło nauczycielowi)

Na kartkówce uczeń pisze:

Znam odpowiedź na dwa pierwsze zadania, co daje mi $2p+2p=4p.$, a 4p. dają mi ocenę niedostateczną, więc nawet nie zaczynam zadania. Życzę miłego dnia i szybkiego sprawdzania prac.

Notatka ucznia na kartkówce:

Nic nie umiem. Nauczę się na poprawę. Życzę miłego weekendu.
Nauczycielka postawiła mu 1!!!! :D

Pewien uczeń na pracy klasowej wziął wszystkie zadania w klamerkę i podpisał: Życie jest bez sensu, po co mi to??

Nauczyciel obok odpowiedział: Zgadzam się, dlatego masz dopuszczający.

Polecenie na kartkówce: Scharakteryzuj politykę Czech w latach 1938-1945

Uczeń odpowiedział tak: Gdyby uważała pani na lekcjach, to by pani wiedziała że w latach 1938-1945 nie istniał taki kraj jak Czechy. Może Czechosłowacja brzmi znajomo??

Złośliwy, ale za to jaki spostrzegawczy :D

Zadanie na sprawdzianie z francuskiego: Napisz dialog z kolegą z Francji, którego tematem będzie zaplanowanie wycieczki po Paryżu.

-Salut!

-Salut!

-Je m'apelle Fabien, je parler franca et palankin (Mam na imię Fabian i znam polski)

-Je m'apelle Franek, je parler franca et palankin (A ja mam na imię Franek i też znam polski)

-W takim razie możemy gadać po polsku.

-Super, to gdzie chcesz mnie zabrać najpierw....

Na sprawdzianie uczniowie mieli za zadanie napisać, kim byli wymienieni ludzie

Uczeń pisze tak:

Giuseppe Garibaldi- *"autor pizzy Giuseppe"*

Nadesłał Konrad Parać-klasa II LO w Radzynie Podlaskim

Horoskopy

Baran- W grudniu warto pomyśleć już o poprawieniu kilku ocen, bo półrocze w tym roku jest wyjątkowo krótkie. Postaraj się je rozpocząć od dobrych ocen. Nie daj się wciągnąć w wir świątecznych zakupów i przygotowań, ponieważ w święta najważniejsze jest spotkanie z rodziną i odpoczynek. Pomagaj rodzicom w pracach domowych. Zastanów się nad noworocznymi postanowieniami, aby kolejny rok stał się lepszy. Na zabicie wieczornej nudy warto przeczytać ciekawą książkę.

Byk- Odrabiaj regularnie lekcje i na bieżąco poprawiaj oceny. Nie odkładaj spraw na ostatnią chwilę. Rozważnie podejmuj decyzje, które w tym miesiącu będą szczególnie ważne. Słuchaj rad swoich bliskich znajomych, a w szczególności rodziny i nie ulegaj lenistwu.

Bliznięta- Zaczynij uczyć się z polskiego, bo nie zawsze dostajesz dobre oceny, a przecież nie chce ci się zostawać po lekcjach na poprawy. Nie przebywaj z ludźmi, którzy mają na ciebie zły wpływ. Zaplanuj świąteczne upominki dla bliskich, bo doskonale wiesz, że wywołuje to uśmiech na ich twarzach.

Rak- Zdrowo się odżywiaj i ćwicz, bo w zimie zawsze masz gorszą kondycję i nie chce ci się wychodzić z domu. Kładź się wcześniej spać, by twój umysł był wypoczęty i lepiej przyswajał informacje. Uważaj na lekcjach matematyki, bo za kilka lat przekonasz się na własnej skórze, że ta wiedza naprawdę przydaje się w życiu.

Lew – Nasze województwo zaczyna ferie bardzo wcześnie, więc już teraz musisz pamiętać o bezpiecznym, a jednocześnie aktywnym wypoczynku. Spotykaj się z przyjaciółmi, by nie spędzać każdego popołudnia przed komputerem. W okresie świąt warto pomyśleć o poprawieniu relacji z bliskimi.

Panna - w tym roku byłeś bardzo grzeczny, więc zostałeś uwzględniony na liście Świętego Mikołaja. Czeką cię wiele prezentów, ale nie zapominaj, że w święta nie tylko one są ważne. Najważniejsze jest spotkanie z rodziną, wyczekiwanie pierwszej gwiazdki i składanie sobie nawzajem życzeń. Nigdy o tym nie zapominaj.

Waga - święta i ferie zbliżają się wielkimi krokami. Już niedługo spadnie śnieg i będziesz mógł porzucać się śnieżkami z przyjaciółmi. Jednak uważaj podczas zabaw w śniegu, ponieważ zdarzają ci się drobne wypadki.

Skorpion - tak jak wszyscy wokół, ty również cieszysz się z nadchodzących świąt Bożego Narodzenia. Jednak zanim usiądziesz do stołu z rodziną i zaczniesz jeść karpia, musisz koniecznie poprawić swoje oceny. Jedynka z wychowania fizycznego czy muzyki to po prostu wstyd.

Koziorożec - ciągle siedzisz przed książkami, ucząc się i powtarzając materiały na kolejne lekcje. To bardzo dobrze, że dbasz o naukę, ale twoi przyjaciele tęsknią za spotkaniami z tobą. Zrób sobie przerwę od nauki i zaproś znajomych na wspólne oglądanie filmów i pizzę. Dobrze ci to zrobi.

Wodnik - już niedługo święta, więc pewnie czekasz na wspaniałe prezenty. Jednak miło by było, gdybyś ty również podarował bliskim drobne upominki. Nie muszą być drogie i wyszukane. Oni na pewno docenią twoje starania, a tobie będzie miło zobaczyć uśmiech na twarzy mamy i taty.

Ryby - ostatnio bardzo zaniedbałeś naukę. Same dwójki i trójki? Stać cię na wiele więcej. Powinieneś zacząć poprawiać oceny. Zwłaszcza, że zbliża się koniec semestru oraz święta Bożego Narodzenia. Jeśli je poprawisz, Święty Mikołaj przyniesie ci wymarzone prezenty. Pamiętaj on widzi wszystko.

Klaudia Teleszko, Natalia Patkowska



W noc wigilijną pies rozmawia z kotem.

- Co dostałeś pod choinkę? - pyta pies.
- Dwie tuściutkie myszy. A ty co dostałeś? - kot zwraca się do psa.
- Ciebie!!!

- Święty Mikołaju, przynieś mi zdalnie sterowanego robota!

Mama:

- Dlaczego tak wrzeszczysz? Przecież św. Mikołaj słyszy każdy szept.
- Ale tatuś jest w sąsiednim pokoju i może nie usłyszeć.

Policjant wypytuje świętego Mikołaja:

- Obywatelu Mikołaju, czemu tak krzyczycie i płaczecie?
- Jakiś złodziej ukradł mój worek.
- Z premedytacją?
- Nie, z prezentami!

Co mówi bombka do bombki?

Chyba nas powieszą.

„Wycieczka do Brukseli”

W dniach 16-20 października 2016r. Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza chłopców wraz z opiekunami p. Żanetą Zalewską, p. Dariuszem Tarasiukiem i p. Markiem Rożnem miała okazję pojechać na wycieczkę do Brukseli. Była to nagroda za sukces w zawodach wojewódzkich.



Organizatorem wyjazdu dla czterech najlepszych drużyn (dwóch chłopców i dwóch dziewcząt z województwa lubelskiego) był europoseł Krzysztof Hetman.

Podróżowaliśmy autokarem, przejeżdżając przez prawie całą Polskę, Niemcy, część Holandii i tak dotarliśmy do Brukseli. Trasa była bardzo długa, ale czas nam szybko minął.

Noclegi mieliśmy w trzygwiazdkowym hotelu „Agenda Lousie” prawie w centrum Brukseli. W programie mieliśmy zwiedzanie Antonium, starówki, budynków Instytucji



Europejskiej, gmachu Parlamentu Europejskiego, a także wielu innych zabytków Brukseli. Podczas wizyty w Parlamencie Europejskim wysłuchaliśmy prelekcji na temat pracy i roli tej instytucji. Zwiedzaliśmy salę plenarną. Wieczorem uczestniczyliśmy w uroczystej kolacji



z europoselem p. Krzysztofem Hetmanem. Następnego dnia mieliśmy okazję zwiedzić piękne zabytkowe miasteczko Brugii- zwane „Wenecją północy”. Po zwiedzaniu i lanchu wyruszyliśmy w drogę powrotną do Polski.

Wróciliśmy zmęczeni, ale bardzo zadowoleni (chętni przeżycia takiej przygody jeszcze raz). Wycieczka pozostanie długo w naszej pamięci, ponieważ zwiedziliśmy „kawał świata”. Jesteśmy wdzięczni naszemu europarlamentarzyście za przygotowanie tak wspaniałej nagrody.

Przemek Ładniak



Przed świętami św. Mikołaj rozdaje prezenty na ulicy. Jasio po otrzymaniu jednego z nich mówi:

- Święty Mikołaju, dziękuję ci za prezent.
- Głupstwo - odpowiada święty Mikołaj. - Nie masz mi za co dziękować.
- Wiem, ale mama mi kazała.

Przedszkolak pyta kolegę:

- Co dostałeś na gwiazdkę?
- Trąbkę.
- Mówiłeś, że dostaniesz lepsze prezenty!
- To super prezent! Dzięki niej zarabiam codziennie złotówkę!
- W jaki sposób?
- Tata mi daje, żeby przestał trąbić!



Dwa karpie oglądają program telewizyjny „Ryba na każdym stole”.
Gdy prowadzący audycję pokazuje telewidzom, jak usmażyć karpia
w piekarniku, jedna z ryb mówi:

– Wyłącz natychmiast ten telewizor. Ostatnio pokazują za dużo przemocy!

Są święta Bożego Narodzenia.

Nagle Jasiu przychodzi do mamy i mówi:

-Mamo, choinka się pali.

-Synku, nie mówi się "pali" tylko "świeci".

Po chwili Jasiu znów przychodzi:

-Mamo, a teraz firanka się świeci.

- Jak nazywa się żona św. Mikołaja?

- Merry Christmas.

Dzieci wybierają zawody aktorek, piosenkarzy, strażaków, policjantów, itp.
Tylko Jaś mówi, że chciałby zostać św. Mikołajem.

- Czy dlatego Jasiu, że roznosi prezenty? - pyta nauczycielka.

- Nie. Dlatego, że pracuje raz w roku.

Przyjaciel pyta Nowaka:

- Jak minęły święta?

- Wspaniale! Żona serwowała mi same zagraniczne potrawy.

- Jakie?

- Barszcz ukraiński, fasolkę po bretońsku, pierogi ruskie i sznycel po
wiedeńsku z kapustą włoską.

Przychodzi mały Romuś z przedszkola. Mama z przerażeniem spostrzega, że
dziecko ma podrapaną całą buzię.

– Co się stało, synku? – pyta czule.

– A, bo tańczyliśmy wokół choinki, pani kazała się nam wziąć za ręce, ale
dzieci było mało, a jodelka taka duża...

Spotykają się dwaj kumple tuż przed Bożym Narodzeniem.

– Kupiłeś już coś pod choinkę? – pyta pierwszy.

– Tak, stojak – odpowiada drugi.

Wieża o tysiącu luster

Podobno istnieje wieża o tysiącu luster, w której można dowiedzieć się prawdy o sobie i o całym świecie. Boję się tego, co się okaże, ale muszę to sprawdzić.



Nie mogę dać po sobie poznać tego, że się boję. Będę, więc na wszelki wypadek szczerzyć kły.



Kiedy piesek wszedł do wieży, pierwsze co zobaczył to pies, który szczyrzył kły. Przestraszony pośpiesznie stamtąd wybiegł.



Już wiem!
Już wiem,
jaki jest ten świat!



Ten świat jest pełen złych, wściekle ujadających psów!

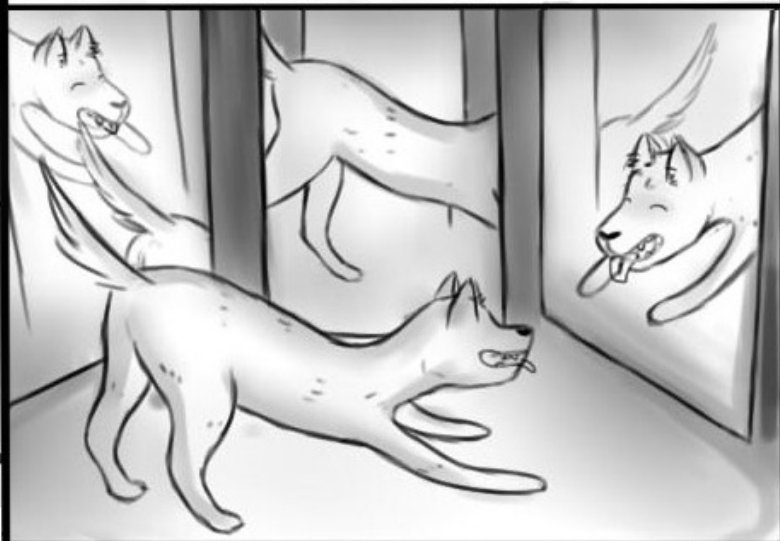
Podobno istnieje wieża o tysiącu luster, w której można dowiedzieć się prawdy o sobie i o całym świecie. Nie mogę się doczekać kiedy już ją znajdę!



Cokolwiek skrywa ta wieża, musi być dobre, dlatego pokażę się od jak najlepszej strony!



Kiedy piesek wszedł do wieży, pierwsze co zobaczył to radosny pies, który machał ogonem. Uradowany po chwili wspólnej zabawy wyszedł stamtąd.



Już wiem!
Już wiem,
jaki jest ten świat!



Ten świat jest pełen małych,
przyjaznych piesków!



W dniu 3 grudnia 2016r. nasza drużyna Karate Kyokushin z Wohynia wzięła udział w **Mikołajkowym Turnieju o Puchar Tatr- One World One Kyokushin.**

Pojechaliśmy z naszym senseiem (trenerem) Robertem Rosińskim. Nasi zawodnicy brali udział w konkurencji

kata(układ) oraz kumite(walki). W zawodach brało udział około 130 zawodników z 11 klubów karate z Polski. Z naszego klubu startowało 6 zawodników: Łucja Szaniawska- I miejsce w kata Izabela Świderska- II miejsce w kumite Magdalena Kościańczuk- III miejsce w kata i III miejsce w kumite



Kacper Siłaczuk- III miejsce w kumite Aleksandra Toczko i Jakub Świderski niestety nie stanęli na podium, ich przeciwnicy okazali się silniejsi.

Izabela Świderska, Magdalena Kościańczuk, Łucja Szaniawska

Mikołaj lubi aktywność



7, 8 i 9 grudnia
odbyła się
w naszej szkole
VII Powiatowa
Olimpiada
Mikołajkowa
dla uczniów
szkoły
podstawowej.
Wzięło udział
8 szkół:
z Wohynia,

Lisiewólki,
Ossowy, Ułana-
Majoratu,
Bezwoli,
Komarówki
Podlaskiej,
Suchowoli,
Ostrówek.
Rozgrywki
dla klas
I -III polegały
na dokładnym
i jak najszybszym





przejściu torów przeszkód. Było siedem konkurencji. Jak pokonać tor, demonstrowały dziewczyny z szóstej klasy - Amanda, Emma, Karolina, Kinga, Maja oraz Martyna. Gdy wszystkie konkurencje były za nami, przyszedł czas na ogłoszenie wyników. Wygrały wszystkie szkoły.

W rozgrywkach piłkarskich, 8 grudnia I miejsce zajęła SP z Suchowoli, II – Komarówka Podlaska III- Wohyń, IV- Ulan, pozostałe szkoły – V miejsce. Najlepszym bramkarzem został Arkadiusz Samczuk z kl. VI z Wohynia.

9 grudnia odbyły się zawody dla przedszkolaków i klas 0 z naszej szkoły. Każdy uczestnik trzydniowej imprezy otrzymał słodki upominek i soczek, a kibice cukierki. Wszyscy sportowcy zostali uhonorowani medalami. Drużyny otrzymały dyplomy, puchary i nagrody rzeczowe. Brawa dla młodych sportowców.



*Emma
Zukowska*

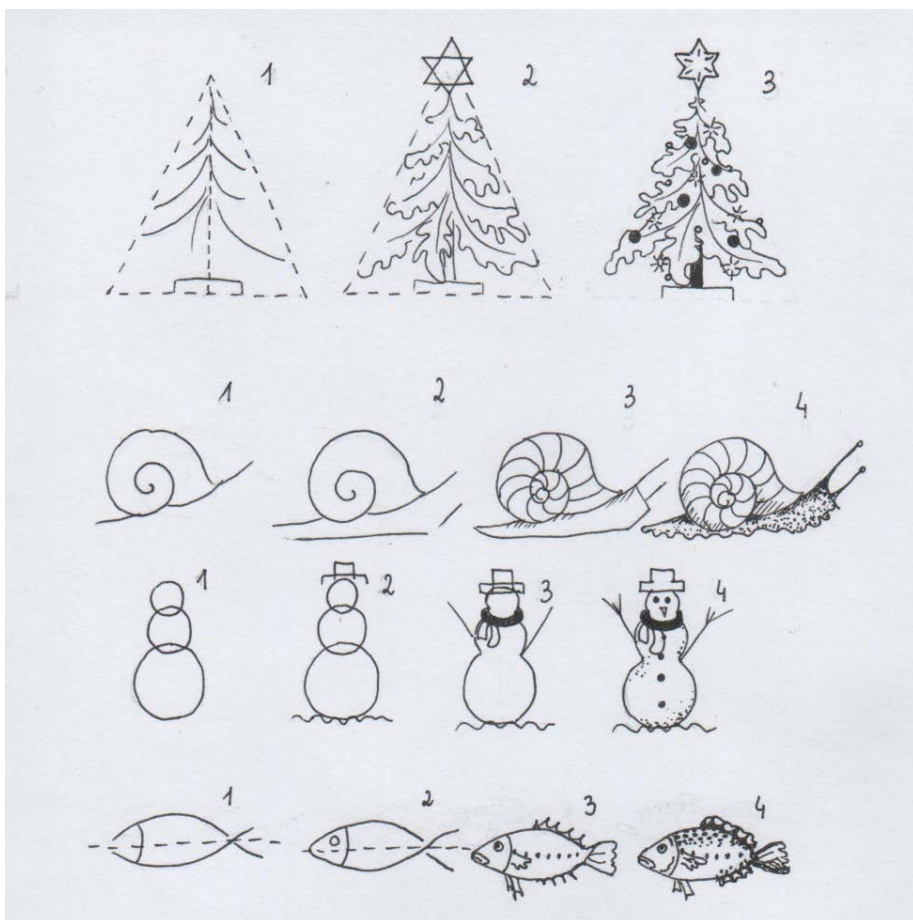
Sponsorami imprezy było Starostwo Powiatowe w Radzynie Podlaskim, Gmina Wohyń, proboszcz Parafii Wohyń.

Organizatorzy: p. Jolanta Chacewicz i p. Krystyna Łobejko

Okiem Julki. widziane



Lekcja rysunku Marii Nowickiej



Młodzi wierszem piszą

Słodki Mikołaj

Matematyczne zadania robimy od rana,
Słyszymy dzwonki za drzwiami, Mikołaj przyjeżdża saniami.
Cukierkami nas częstuje,
Każdy mu za to dziękuje.
Do zdjęcia niechętnie stajemy,
Jakoś dziwnie pozujemy.
Ale gdy cukierki jemy,
Uczucia radości doznajemy.
Przez słodkie powitanie robimy szybciej zadanie.
Gdy Mikołaj wychodzi, uczucie smutku się rodzi.
Słyszymy, jak do innych klas chodzi
I chcemy, żeby częściej do nas przychodził.

W. Grzesiak, M. Pirogowicz, D. Kowalik, M. Grzywaczewski kl. V a

Młodzi wierszem piszą

Czy to zwykły kamień?
Czy to inne życie? Czyżby?
Kamień się porusza. Szarość jego promieni porusza błękit fal.
Morze? Może to nie jest morze.
Morze to człowiek o kamiennym sercu. Tak, to on.
Zbudzi się, kiedy człowiek zrozumie sens życia.
To on, tak to człowiek.
Tylko co z jego sercem?
Jest rozwierającym się kamieniem.
Fale morza go rozkruszą.
To zależy od ciebie.

Lidia T.

WIGILIJNE HISTORIE

Bładoróżowe kwiaty

Córeczka pewnego pasterza miała pilnować stada owiec, które pasły się na pastwisku niedaleko Betlejem. Zobaczyła wówczas innych pasterzy pospiesznie zmierzających w kierunku miasta. Podeszła do nich i zapytała, dokąd idą. Pasterze odpowiedzieli, że poprzedniej nocy urodził się mały Jezus i że chcą złożyć mu hołd i zanieść podarki. Dziewczynka miała wielką ochotę iść za nimi i zobaczyć małego Jezusa, ale nie miała niczego, co mogłaby dać w prezencie Dzieciątku. Pasterze odeszli, a ona została sama. Zrobiło jej się wtedy tak bardzo smutno, że upadła z płaczem na kolana. Jej łzy ginęły w śniegu. Dziewczynka nie wiedziała jednak, że świadkiem jej smutku był pewien anioł. Kiedy otworzyła oczy, spostrzegła, że jej łzy zamieniły się w piękne bładoróżowe kwiaty. Uszczęśliwiona zerwała się na równe nogi, zebrała kwiaty i ruszyła do miasta. Ofiarowała Maryi jako dar dla nowo narodzonego Jezusa bukiet róż. Odtąd każdego roku w grudniu ten właśnie gatunek róż rozkwita, przypominając całemu światu podarunek ofiarowany z miłością Jezusowi przez małą córeczkę pasterza.

Wigilijny ptaszek

Kiedy nadeszła zima, ptaki odleciały z lasu do ciepłych krajów. Tylko jeden mały ptaszek postanowił pozostać w swoim gniazdku na krzaku ostrokrzewu. Za wszelką cenę pragnął doczekać narodzin Jezusa, bo chciał Go o coś poprosić. Zima była długa i bardzo śnieżna. Biedny ptaszek był więc coraz słabszy z zimna i głodu. W końcu nadeszła noc Bożego Narodzenia. Ptaszek stanął wtedy przed małym Jezusem i powiedział: Kochany Jezu, chciałbym, żebyś powiedział zimnemu wiatrowi w lesie, by nie pozbawiał ostrokrzewu liści. Będę wtedy mógł pozostać w moim gniazdku i doczekać wiosny. Jezus uśmiechnął się, a potem zawołał anioła i polecił mu spełnić życzenie ptaszka. Odtąd ostrokrzew zachowuje swoje zielone liście nawet w zimie. I aby łatwiej było dostrzec go wśród innych roślin, anioł umieścił na nim małe czerwone błyszczące jagody.

Przemek Ładniak

Moim zdaniem....

Nasza klasa

Chodzę do klasy 4. Nasza klasa liczy 20 uczniów, trzynaście dziewczynek i siedmiu chłopców. Mamy bardzo fajnych i wyrozumiałych nauczycieli oraz wspaniałą Panią wychowawczynię. Nasza Pani rozwiąże każdy problem. To dzięki niej nasza klasa staje się coraz to bardziej normalna. Mamy różne zainteresowania i osiągnięcia w nauce. Często w naszej klasie dochodzi do kłótni i sprzeczek z udziałem „najaktywniejszych” uczniów, którzy po prostu chcą na siebie zwrócić uwagę. Tym samym przeszkadzają innym oraz nauczycielom. Wadą naszej klasy jest nieuczciwość. Gdy nasz kolega popełni coś złego, trudno mu się do tego przyznać. Zawsze stara się złożyć winę na innych. Bardzo tego nie lubię. Nasza wychowawczyni jest bardzo zainteresowana życiem klasy. Uczy nas w-fie oraz życia, jakie powinno panować w klasie. Uczy nas sumienności, grzeczności względem siebie i nauczycieli oraz prawdomówności. Myślę, że nasza klasa to miła gromadka. Możemy na siebie liczyć. Znajdują się w niej osoby ciche, skromne, które potrafią się zachować, gaduły oraz osoby nerwowe i nadpobudliwe. Dzięki temu w klasie jest wesoło i przyjemnie, ale też czasami koszmarnie. Myślę, że nie ma idealnej klasy. Lubię swoją klasę, szkołę, Panią od polskiego i wychowawczynię.

Odpowiedzialność

Ludzie, którzy decydują się na zwierzę, powinni pamiętać, że jest to istota żywa, którą trzeba się opiekować. Zwierzę też ma uczucia. Należy o nie dbać, karmić, bawić się, chodzić na spacer, dbać o jego higienę. Jak zachoruje, należy je zawieźć do weterynarza i je leczyć. Niektórzy ludzie często przesadzają i traktują lepiej zwierzę niż własne dziecko. Są też tacy ludzie, którzy nie zastanawiają się i nie przemyślą dobrze swojej decyzji i kiedy zwierzę im się znudzi, starają się go pozbyć. Często po prostu wyrzucają je. Przywiązują je do znaków lub drzew. Zwierzę to błąka się, tęskni, jest głodne. Czasami czeka, bo myśli, że jego pan wróci po nie. Po pewnym czasie takie zwierzę akceptuje każdego, kto choć trochę okaże mu litości. Jest ono potem bardzo wdzięczne, ale nie do końca ufne. Zwierzęta, choć nie potrafią mówić, są bardzo mądre i lojalne. Bardzo przywiązują się do swoich właścicieli i okazują mu swoje uczucia. Są bardzo pamiętliwe, jeśli ktoś je skrzywdzi { słoń, koń, pies }. Pies nigdy nie zdradzi swojego pana. Bardzo kocham zwierzęta. Moim marzeniem jest mieć konia. Jak dorosnę, zostanę weterynarzem.

Ola Parać

Twórczość uczniowska

Biologia

- Serce ryby znajduje się w jej prawym górnym rogu.
- Dziewięcśl i szarlotka są objęte ścisłą ochroną.
- Cechy wspólne małpy i człowieka: postawa.
- Człowiek ma wzrok skierowany do przodu, a nie umieszczony po bokach jak żaba.
- Człowiek zjadłszy mięso z wągrem, przekształca się w tasiemca.
- Kości człowieka są połączone łokciami do kolan.
- Serce zdrowego człowieka powinno bić 70 do 75 minut.
- Królik posiada głowę, uszy i linienie.
- Oko umieszczone jest w moczodole.
- U żaby kończyny przednie są dłuższe niż krótsze.
- Układ oddechowy służy do wydalania płuc z organizmu.
- Stułbia składa się w 97% z wody, a reszta to ciało.
- Kijanka różni się od żaby tym, że nie jest do niej podobna.
- Jeż i jaskółka to zwierzęta, które pomagają rolnikowi w zjadaniu robaków.
- Małpa od człowieka różni się tym, że klatka piersiowa zwisa jej na brzuchu.
- W odróżnieniu od innych zwierząt, ptaki mają nakrapiane jaja.
- By chronić drzewa od pożarów spowodowanych słońcem, należy sadzić je w cieniu.
- Pasteur to wielki uczyony, który wynalazł wściekliznę, ospę i wiele innych chorób.
- Potrzeby fizjologiczne u chorych w szpitalu załatwia salowa.
- Rolnicy nie lubią kretów, bo obgryzają im korzenie.

Chemia

- Kwas solny ma silne właściwości rżące.
- Skłodowska była kobietą niespotykanie wytrwałą, o czym świadczy zatrucie się radem przez wiele lat.

Geografia

- Na ukształtowanie powierzchni Ziemi mają wpływ jej trzęsienia oraz wulkanizacja.
- Na szczytach Tatr są nagie durnie.
- Walutą angielską są funty i penisy.
- Azja jest największym kontynentem na Ziemi, a nawet na świecie.
- Była to wyspa położona z dala od morza.
- Na klimat Europy wpływa morze, które nas olewa.
- Na niektórych wyspach Indonezji ludzie chodzą poubierani nago.